

# Podatek za brak zgłoszenia nabycia spadku do Urzędu Skarbowego.

Przełomowa uchwała NSA korzystna dla podatników



fot. pexels.com

Nabycie spadku wiąże się z koniecznością podjęcia szeregu czynności wymaganych przez prawo. Nie inaczej jest w przypadku sukcesji biznesu w drodze dziedziczenia. Jednym z podstawowych, a mimo to nierzadko zapomnianych obowiązków, jest konieczność zgłoszenia w odpowiednim terminie faktu nabycia spadku do urzędu skarbowego. Obowiązek ten ma doniosłe znaczenie w szczególności do osób zaliczających się do tzw. „zerowej grupy” podatkowej, dla których dopełnienie odpowiednich formalności pozwala skorzystać ze zwolnienia podatkowego i często uniknąć obowiązku zapłaty wysokich kwot. Co jednak w sytuacji, gdy podatnik nie zrealizuje tego obowiązku?

Zasadą jest, że dziedziczenie podlega opodatkowaniu. Ustawodawca przewidział jednak zwolnienie z obowiązku zapłaty podatku od spadków dla osób uznawanych za najbliższe spadkodawcy. Do grupy tej, zgodnie z art. 4a ust. 1 ustawy o podatku od spadków i darowizn (u.p.s.d.), zalicza się małżonka, zstępnych, wstępnych, pasierbą, rodzeństwo, ojczyma i macochę. Wskazane osoby nie mają obowiązku zapłaty podatku od spadków i darowizn, pod warunkiem, że w terminie 6 miesięcy zgłoszą fakt nabycia spadku właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego. Aby skorzystać ze zwol-

nienia, konieczne jest dokonanie zgłoszenia na właściwym urzędowym formularzu. Wskazany termin zasadniczo biegnie od chwili uprawomocnienia się orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Natomiast w praktyce spadkobiercy niekiedy nie są świadomi konieczności dokonania zgłoszenia lub zapominają o tym obowiązku. Wskutek tego powstaje po ich stronie obowiązek zapłaty podatku od spadków i darowizn.

Aby jednak doszło do powstania obowiązku zapłaty podatku, urząd skarbowy musi uprzednio wsząć postępowanie podatkowe oraz zakończyć je wydaniem decyzji, w której ustalona zostanie wysokość podatku. Co ważne, urząd skarbowy jest ograniczony czasowo w zakresie wydania decyzji ustalającej podatek. Ustawa przewiduje bowiem termin, w ramach którego decyzja musi zostać wydana i doręczona podatnikowi, a po upływie którego ustalenie wysokości podatku nie jest możliwe (termin przedawnienia do wydania decyzji ustalającej wysokość obowiązku podatkowego).

Ile on wynosi oraz jak należy go liczyć? Kwestia ta od wielu lat stanowi przedmiot licznych sporów pomiędzy podatnikami a urzędami skarbowymi, które ostatecznie znajdują swój finał w sądach administracyjnych. Dotychczas bowiem urzędy skarbowe nieugięte stały na stanowisku, że mają prawo do wydania decyzji ustalającej wysokość podatku w terminie 5 lat licząc od końca roku, w którym powstał obowiązek podatkowy. Z kolei podatnicy bronili się argumentując, że termin ten wynosi 3 lata. Rozbieżność wynikała z dwóch możliwych interpretacji przepisów Ordynacji podatkowej. Dlaczego jest to ważne? Okazuje się bowiem, że urzędy skarbowe nierzadko nakładały obowiązki podatkowe na spadkobierców, którzy zapomnieli dokonać zgłoszenia, po upływie lat trzech, ale przed upływem lat pięciu licząc od końca roku, w którym powstał obowiązek podatkowy. I czyniły to pomimo faktu, że w znacznej większości spraw sądy administracyjne, w tym Naczelny Sąd Administracyjny, orzekały, że organ ma obowiązek wydać decyzje w terminie trzyletnim, po upływie którego obciążenie podatnika daniną nie jest możliwe. Urzędy skarbowe powoływały się wówczas na także obecne orzeczenia (będące jednak w mniejszości), w których sądy opowiadały się z obowiązującym 5-letnim terminem. Taki stan rzeczy sprzyjał chaosowi i niepewności po stronie podatników.

**PRZYKŁAD:** Jan w marcu 2018 r. uzyskał prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po swoim ojcu. W ciągu następných 6 miesięcy zapomniał jednak dokonać zgłoszenia nabycia do urzędu skarbowego, w związku z czym nie mógł już skorzystać ze zwolnienia. W lutym 2022 r. dowiedział się o wszczęciu postępowania podatkowego, zmierzającego do ustalenia wysokości podatku, które zakończyło się wydaniem decyzji ustalającej podatek. Jan argumentował – najpierw przed organem I instancji, następnie w postępowaniu odwoławczym – że wydanie decyzji jest nieprawidłowe, bowiem wraz z końcem 2021 r. uprawnie-

nie organu do jej wydania uległo przedawnieniu. Organ decyzję utrzymał, stojąc na stanowisku, że termin przedawnienia wynosi 5 lat. Jedynym dostępnym rozwiązaniem pozostało zaskarżenie decyzji do sądu administracyjnego. Natomiast do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, Jan musiał zapłacić wymierzony podatek. Jego odzyskanie (wraz z odsetkami) byłoby możliwe dopiero po uzyskaniu korzystnego wyroku sądu.

Dostrzegając tę znaczącą i trwającą wiele lat rozbieżność, NSA w dniu 26 maja 2025 r. podjął uchwałę w składzie 7 sędziów, nadając jej moc zasady prawnej (III FPS 2/25). W uchwale tej jednoznacznie przesądzono, że termin przedawnienia wynosi 3 lata, tym samym przyznając rację podatnikom, którzy takie stanowisko prezentowali latami w sporach z urzędami skarbowymi.

Można mieć nadzieję, że uchwała ta wpłynie na postępowania organów podatkowych i zapobiegnie wydawaniu decyzji podatkowych po upływie 3-letniego terminu przedawnienia. W Kancelarii M. KROTOSKI ADWOKACI I RADCY PRAWNI wykorzystaliśmy już powyższą uchwałę na korzyść jednego z naszych Klientów. Skuteczne powołanie się na nią w postępowaniu przed organem podatkowym, który zmierzał do wymierzenia Klientowi podatku, doprowadziło do uzyskania zaświadczenia od urzędu skarbowego o przedawnieniu obowiązku podatkowego. Dzięki temu Klient nie tylko nie musiał zapłacić wysokiej daniny, ale także uniknął wieloletnich postępowań administracyjnych i sądowniczych, które byłyby konieczne do odzyskania zapłaconej kwoty, a także obciążone (nieodłączną) niepewnością co do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Autor artykułu:  
Krzysztof Zięba, prawnik  
M. Krotoski Adwokaci i Radcy Prawni sp.k.



Adwokat Jerzy Krotoski oraz adwokat Maciej Krotoski z poznańskiej Kancelarii M. Krotoski Adwokaci i Radcy Prawni sp.k. są Członkami WKK